



# Jaka będzie rola prowincjonalnych Komisarzy Rady Stanu.

Warszawski korespondent lwowskiego „Wleku Nowego” donosi:

Nowa, przez Radę Stanu stworzona instytucja komisarzy Tymczasowej Rady Stanu powstała naturalnie w drodze nominacji przez Departament spraw wewnętrznych, musi jednak oprzeć się o społeczeństwo, musi wyjść z tego społeczeństwa i tylko wtedy odpowiedzieć może celowi.

Komisarze Rady Stanu będą łącznikami między społeczeństwem a tymczasowym rządem i jego rozkazy i polecenia będą ludności komunikować i wyjaśniać. Zanim dalej postąpi organizacja własnych władz, komisarze ci będą kierownikami obywatelskich

komitetów pomocy wojskowej i nadzorować będą akcje składkową na Skarb Narodowy, których dostarczy Departament skarbowy Rady Stanu.

Brak własnych organów nadsłuchania utrudnia całą pracę Rady Stanu.

Kontakt między stolicą, a całymi połaciami kraju, pozbawionymi dróg i kolei, jest tak mały, że najdziwaczniejsze koncepcje i kombinacje znajdują wzięczone pole, a prasa stołeczna dochodzi tak późno i tak nieregularnie, że gdyby nawet znacznie więcej, niż to robi, zajmowała się wyjaśnianiem społeczeństwu czym jest Rada Stanu, to i tak nie wielki byłby z tego pożytek. Mianowanie komisarzy jest więc palącą koniecznością, a to tembardziej, że w związku ze spodziewanym rychło załatwieniem sprawy wojska polskiego cały szereg nowych rozpoczęło się prac.

# Oświata ludowa w okupacji austro-węgier.

iii.

Wedle powyższego zestawienia wypadła w okupacji austr. węg. 1 publiczna szkoła ludowa na 1,379 mieszkańców, podczas gdy w całej Galicji wypadło w r. 1910/11 jedna publ. szkoła ludowa na 1,483<sup>1)</sup> mieszkańców. Należy jednak strzedz się przed wyprowadzeniem z ilości szkół ostatecznych wniosków, gdyż — jak słusznie zwraca uwagę Kumaniecki („Szkołnictwo ludowe w Galicji”,

1906)—dopiero uwzględnienie także ilości klas daje pełny obraz. Owóż okrzykuje się, że Galicja zachodnia, uboższa od obszaru okupowanego pod względem szkół, posiada znacznie wyższą ilość klas:

Austr. węg. obszar ok. 15/XI 1916	Ludność 3,495 476
-----------------------------------	-------------------

Galicja zachodnia w r. 1910	2,693,210	Ilość szkół publ. ludowych 2 534	Ilość klas w tych szkołach 3 297
		(1,965 <sup>2)</sup> )	(5,058 <sup>3)</sup> )

Triumfuje się to tym, że w Królestwie nowe szkoły po wsiach są przeważnie jednoklasowe.

Przyjrzyjmy się obecnie ilości uczniów i nauczycieli.

Obwód	% analf. nad lat 6 15/11 1916	Uczniów		Nauczycieli	
		31/12 1915	31/10 1916	31/12 1915	31/10 1916
Biłgoraj	66 79	844	5 035	12	65
Busk	52 59	9 173	10 553	89	109
Chełm	59 25	—	4 323	—	75
Dąbrowa	45 44	7 275	8 142	94	118
Hrubieszów	65 05	—	4 960	—	95
Janów	62 58	1 864	5 800	24	75
Jędrzejów	66 32	5 220	7 836	53	115
Kielce	49 64	5 635	8 654	68	132
Końskie	64 74	4 691	6 715	51	77
Kozienice	66 80	3 520	5 091	61	66
Krasnostaw	43 19	3 006	6 752	74	88
Lubartów	49 91	3 161	6 367	52	100
Lublin	50 95	3 107	15 403	65	336
Miechów	39 71	15 949	17 843	153	187
Okuz	49 45	6 496	8 434	72	102
Opztów	57 31	5 426	8 088	58	95
Opatów	68 92	3 298	4 809	38	64
Pińczów	44 87	11 927	17 500	112	140
Piotrków	58 31	16 017	20 184	177	274
Puławy	57 60	2 814	8 601	39	120
Radom	67 60	5 681	9 079	91	131
Radomsko	49 97	14 621	18 506	180	216
Sandomierz	58 84	4 368	4 868	49	71
Tomaszów	62 33	—	6 549	—	114
Wierzonik	75 27	1 890	5 108	23	70
Włoszczowa	54 99	6 114	6 467	50	63
Zamość	64 65	858	8 532	11	144
<b>Razem</b>		<b>144,955</b>	<b>235,199<sup>3)</sup></b>	<b>1,696</b>	<b>3 242</b>

Wreszcie wykazaną powyżej liczbę uczniów publicznych szkół ludowych (235,199) zestawmy z ogólną liczbą dzieci w wieku od lat 7 11 u, która wynosiła w chwili spisu 509 391 a więc przewyższała o połowę ilość dzieci uczęszczających do szkół początkowych — a zobaczymy, jak wielkie zadanie ma jeszcze przed sobą polskie urzędowe szkolnictwo ludowe.

Dr. Mieczysław Szorer.

<sup>2)</sup> Wedle podręcznika Statystyki Galicji, t. IX, str. 69 — 73.

<sup>3)</sup> Ilość dzieci uczęszczających do prywatnych szkół ludowych w październiku 1916 wynosiła 10,511.

<sup>1)</sup> Krzyżanowski i Kumaniecki: Statystyka Polski, 1915, str. 265.

# Ukraińskie siczowe wojsko.

W „Dile” z dnia 9 b. m. znajdujemy odczyt p. Hryńka Kossaka, noszącego obecnie tytuł ukraińskiego „atamana siczowego wojska”, następującej treści:

„Strzelcy! Znowu idą wasze odrodzone szeregi w bój z wrogiem, znowu otwiera się przed wami krwawy szlak ciężkich trudów wojennych, walk zawziętych, krwawych ofiar i sławy rycerskiej. Naprzód, towarzysze! Żołnierskie wysiłki waszych towarzyszy i poprzedników pod Werczkiem, Użokiem, na Beskidzie, pod Bolechovem, Siryjem, Droho byczem, pod Haliczem, Bernadówką, Burkanowem, Sokolowem, k t ó r e wskrzesiły sławę żołnierza ukraińskiego, które liurowym wieńcem okrasiały siczowe wojsko pod moją wodzą — niech znajdą w was godnych następców. Strzelcy! Niech z ofiar waszych i ofiar narodu wykuje się wola Ukrainy! — Harazd! Hryńko Kossak”.

Odezwa ta jest ciekawa z tego przedewszystkiem względu, że dowia-

dujemy się z niej o przetrworzeniu skromnego detaż oddziału ukraińskiego w ukraińskie siczowe wojsko.

# Odpowiedzi od Redakcji.

W-ny p. Jan Ostrowski w Ostrówku. Nadesłanych wierszy drukować nie możemy. Posada w redakcji nie nadawałaby się dla Szanownego Pana. W chwili obecnej wydawcy na druk poezji wyrażają nie jesteśmy w stanie.

W-ny p. Jan Bryła w Lublinie. „Wiosnę 1917” drukować nie będziemy. Prosimy o nadesłanie innych utworów.

# Potrzebni zecerzy solutowi

do drukarni „Ziemi Lubelskiej”  
Wiadomość na miejscu.

# WYKAZ

rushu chorych zakaźnych, meldowanych w Wydziale Sanitarnym przy Magistracie m. Lublina przez luty 1917 r.

Rodzaj choroby	Pozostało z dnia 31 stycznia	Przybyło	Wyzdrowiało	Zmarło	Pozostało na dzień 1 marca.
Tyfus brzuszny . . . . .	20	7	16	2	9
Tyfus plamisty . . . . .	24	10	26	2	6
Tyfus powrotny . . . . .		3			3
Ospa naturalna . . . . .		2	2		
Dyżenterja . . . . .					
Cholera . . . . .					
Szkarlatyna . . . . .	9	8	8		9
Odra . . . . .					
Dyfteryt . . . . .	2		2		
Zapalenie negm. opon mózg.					
Róża . . . . .	2		2		
Koklusz . . . . .					
<b>RAZEM.</b>	<b>57</b>	<b>28</b>	<b>54</b>	<b>4</b>	<b>27</b>

Wydział Sanitarny miejski.

# Adresy firm polskich m. Lublina.

Prosimy Szanownych Czytelników o powoływanie się przy korzystaniu z poniższych adresów na „Ziemie Lubelską”.

Biura nauczycielskie:	Bazar szkolny.
Melana Koporska, Krak.-Przedm. № 20, dom Zarębskiego.	Krak.-Przed. 49 dom Turczynowicza. Księgarnia.
Wanda Karczewska, Kapucyńska № 2, dom Vettera, vis-à-vis hot. „Victoria”.	Gebethner & Wolff, Krakow.-Przedm. Hotel Europejski.
Biura pomocnicze pisania na maszynie i robót duplikatorskich	S. Naramowski Królewska № 6 — (Róg Królewskiej i placu przed Krakowską Bramą.)
Wanda Karczewska, Kapucyńska 2, dom Vettera, vis-à-vis hotelu „Victoria”	<b>Artur Szyncler</b>
Zygmunt Muszkat Szopena 3 m. 5.	Krakowskie-Przedmieście 51 sklep spożywczy i składy węgla.
<b>Artur Szyncler, export import</b>	Skład materiałów plimennych i przyborów artystyczno-malarskich
Krakowskie-Przedmieście 47	p. I. R. Domiński i S-ka, Kapucyńska № 1, hotel „Victoria”.
Artykuły techniczne, gumowe i fotograficzne.	<b>Zakłady malarskie.</b>
<b>Sklep Galanterijno norymberski</b>	Stanisław Kallnowski, ul. Zielona 5, róg Początkowskiej, dom Cygielmana.
ulica Bernardyńska № 2 I. Rybickiego.	Hurtowo detalizna sprzedaż towarów tokełowych bielizny i galanterji
Franciszek Zagajski — Majster Murarski, przedsiębiorca robót technicznych budowlanych i kościelnych	K. Czapski, Krakowskie Przedmieście naprzeciw Hotelu Angielskiego.
Namiestnikowska 43 m. 5.	

Zamieszczenie firm w dziale „Adresów firm polskich” kosztuje miesięcznie 4 korony. Adresy powtarzają się 2 razy tygodniowo.